



Sygn. akt I PK 21/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)
SSN Roman Kuczyński (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa Syndyka Masy Upadłości A. Spółki z o.o. w K. w upadłości likwidacyjnej
przeciwko E.A . o zapłatę,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 9 lipca 2014 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego -Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 23 sierpnia 2013 r.

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości A. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w upadłości likwidacyjnej wniósł o zasądzenie od E. A. kwoty 15.051,98 zł wraz z należnymi odsetkami liczonymi: - od kwoty 4.724 zł od dnia 10 lutego 2009 r. do dnia zapłaty; - od kwoty 4.724 zł od dnia 10 marca 2009 r. do dnia zapłaty; - od

kwoty 3.980,72 zł od dnia 10 kwietnia 2009 r. do dnia zapłaty; - od kwoty 1.623,26 zł od dnia 10 maja 2009 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. zasądził (pkt I) od pozwanej E. A. na rzecz Syndyka Masy Upadłości A. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwotę 15.051,98 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od następujących kwot: - 4.724 zł od dnia 10.02.2009 r. do dnia zapłaty; - 4.724 zł od dnia 10.03.2009 r. do dnia zapłaty; - 3.980,72 zł od dnia 10.04.2009 r. do dnia zapłaty; -1.623,26 zł od dnia 10.05.2009 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) i nakazał ściągnąć od pozwanej E. A. na rzecz Skarbu Państwa - kasa Sądu Rejonowego w K. 753 zł tytułem opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że od chwili zawiązania A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. jedynymi udziałowcami w Spółce byli M. A. i jego żona, pozwana E. A. E. A. pełniła funkcję członka zarządu do dnia 5 grudnia 2008 r., a M. A. pełnił funkcję prezesa zarządu do dnia 12 grudnia 2008 r, gdy prezesem zarządu został A. S. Pod koniec kwietnia 2009 r. złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. a upadłość ogłoszona została w dniu 20 lipca 2009 r. W dniu 1 października 2001 r. pozwana zawarła z A. Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w K. umowę o pracę w charakterze specjalisty ds. ubezpieczeń, za wynagrodzeniem 1.000 zł miesięcznie. W kolejnych latach wynagrodzenie pozwanej podwyższano w oparciu o przepisy dotyczące wynagrodzenia minimalnego. Od marca 2008 r. E. A. otrzymywała, wynagrodzenie za pracę wykonywaną na podstawie wyżej wymienionej umowy o pracę w wysokości 6.000 zł brutto miesięcznie. Po 12 grudnia 2008 r. A. S., jako prezes zarządu A. Sp. z o.o. zawarł z pozwaną E. A. aneks do umowy o pracę z dnia 1 października 2001 r., na którego mocy, wynagrodzenie pozwanej zostało podwyższone z kwoty minimalnego wynagrodzenia do kwoty 6.000 zł. Obowiązki pozwanej nie zostały zwiększone ani zmienione. Na przedmiotowym aneksie, obok podpisu A. S. widniała jego pieczętka, jako prezesa zarządu. Aneks został celowo datowany na dzień 29 lutego 2008 r., gdyż spółka znajdowała się w grudniu 2008 r.

w złej kondycji finansowej - na koniec roku obrotowego 2008 odnotowano stratę w wysokości 43.374,79 zł, (podczas gdy w poprzednim roku działalność przyniosła zysk), spółka posiadała nieuregulowane zobowiązania finansowe względem swoich kontrahentów i E. A. chciała sprawić wrażenie, że już od marca 2008 r., czyli na długo przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości, przysługiwało jej uprawnienie do otrzymywania wynagrodzenia w kwocie 6.000 zł. Opisany stan faktyczny ustalił Sąd w oparciu o wskazane w uzasadnieniu wyroku dowody z dokumentów prywatnych w sytuacji, gdy poza aneksem datowanym na dzień 29 lutego 2008 r. nie były one kwestionowane w toku postępowania przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości Sądu.

Sąd uznał, że aneks opatrzony datą 29 lutego 2008 r., został podpisany przez osoby wskazane w jego treści, ale nie w dacie na nim wskazanej. Sąd wywiódł to w oparciu o fakt, że protokół nadzwyczajnego walnego zgromadzenia wspólników, według którego wynagrodzenie E. A. ulegnie podwyższeniu do kwoty 6.000 zł, zawiera dwie różne daty jego sporządzenia, tj. datę 28 lutego 2008 r. oraz 4 grudnia 2008 r., co świadczyć miało, że był sporządzony komputerowo na wzorce protokołu z innego posiedzenia wspólników, z grudnia 2008 r. Sąd za istotne uznał, że na aneksie datowanym 29 lutego 2008r., gdy prezesem zarządu był M. A., widnieje podpis i pieczęć służbowa prezesa zarządu A. S., który funkcję tę objął dopiero 12 grudnia 2008 r. i nie mógł wcześniej używać pieczętki Prezes, a wedle jednoznacznych twierdzeń pozwanej, A. S. miał przy sporządzaniu aneksu działać, jako pełnomocnik spółki, a nie, jako członek zarządu. Dlatego Sąd stwierdził, że przedmiotowy aneks został podpisany nie wcześniej niż 12 grudnia 2008 r., czyli dopiero po tym, jak A. S. został prezesem zarządu. Ponieważ aneks został podpisany najwcześniej pod koniec roku obrotowego (w grudniu), w którym spółka odnotowała straty, a niedługo potem (w kwietniu 2009 r.) złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości, Sąd nie dał wiary pozwanej, co do twierdzeń, że kondycja finansowa spółki była w chwili podpisywania aneksu dobra. W ocenie Sądu, w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego nie jest prawdopodobne, aby dobrze prosperująca firma w ciągu zaledwie kilku miesięcy, z powodu zmian na rynku walutowym została doprowadzona do upadłości obejmującej likwidację majątku. W ocenie Sądu pozwana, jako udziałowiec i członek zarządu spółki, już na

długo przed podpisaniem aneksu wiedziała, że spółka ma problemy z regulowaniem bieżących zobowiązań i że wobec tego złożony będzie wniosek o ogłoszenie upadłości. W ocenie Sądu pierwszej instancji roszczenie powoda znalazło oparcie w treści art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c., które, w świetle art. 300 k.p., mają zastosowanie w stosunkach z zakresu prawa pracy, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 marca 2012 r. (sygn. I PK 149/11, Lex nr 1112359) w sprawie dotyczącej roszczenia o zwrot wypłaconego pracownikowi wynagrodzenia, w którym zaznaczono jednak, że obowiązek zwrotu ogranicza się zasadniczo do sytuacji, w których pracownik ma świadomość nienależności świadczenia (art. 409 w zw. z art. 410 § 1 k.c. i w związku z art. 300 k.p.).

Sąd, w oparciu o art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p., uznał, że czynność prawna polegająca na zawarciu aneksu do umowy o pracę, mocą którego wynagrodzenie E. A. zostało ustalone na poziomie 6.000 zł miesięcznie brutto, była sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a ponieważ nie została konwalidowana, to była nieważna w zakresie przyznającym pozwanej wynagrodzenie w wysokości przewyższającej obowiązującą poprzednio kwotę minimalnego wynagrodzenia i że dlatego należało wypłacone pozwanej wynagrodzenie, w części przewyższającej kwotę minimalnego wynagrodzenia za okres od stycznia do maja 2009 r., traktować jako świadczenie nienależne podlegające zwrotowi na zasadzie z art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Odnośnie art. 128 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (t.j.: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112), wskazanego przez Syndyka jako podstawa prawna roszczenia, Sąd (opierając się na treści przepisu i poglądzie z uzasadnienia Sądu Najwyższego z wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r. o sygn. II PK 126/10, OSNP 2012 nr 3-4, poz. 36) wyjaśnił, że przepis ten nie miał zastosowania w niniejszej sprawie, ponieważ reguluje czynności upadłej spółki dokonane z jej współnikami lub reprezentantami, a nie z pracownikami i jako taki nie znajduje zastosowania w sprawach wynikających ze stosunku pracy. O odsetkach orzekł Sąd na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. mając na uwadze, że roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia, mającego taki charakter już w chwili spełnienia, staje się wymagalne od tej chwili, a skoro

pozwana otrzymywała wynagrodzenie do 10-tego dnia każdego miesiąca, to z tym dniem stawał się wymagalny zwrot tego świadczenia w kwotach przewyższających kwotę minimalnego wynagrodzenia.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 23 sierpnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo i zasądził od Syndyka Masy Upadłości A. Spółka z o. o. w K. w upadłości likwidacyjnej na rzecz E. A. 1.800 (jeden tysiąc osiemset) zł tytułem kosztów postępowania (pkt 1) oraz zasądził od Syndyka Masy Upadłości A. Spółka z o.o. w K. w upadłości likwidacyjnej na rzecz E. A. 930 zł tytułem kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd stwierdził, że poprawny wywód Sądu pierwszej instancji w przedmiocie antydatowania dokumentów, ani teza na jakiej Syndyk masy upadłości upadłego pracodawcy pozwanej oparł powództwo, (roszczenie z pozwu uzasadniać miał fakt, że źródłem uprawnienia E. A. do wynagrodzenia w wysokości 6 tysięcy zł miesięcznie stała się czynność prawna dokonana dopiero w grudniu 2008 r. z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli), nie mogły w okolicznościach tej sprawy uzasadnić uwzględnienia pozwu i obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu Syndykowi równowartości kwot, które E. A. otrzymywał tytułem wynagrodzenia za pracę, której wykonywania przez pozwaną w okresie objętym roszczeniem Syndyk żadnym dowodem nie zakwestionował. Przesłanki faktyczne do obciążenia pozwanej obowiązkiem zwrotu masie upadłości wynagrodzenia, na jakiegokolwiek podstawie materialnoprawnej, w tym na podstawie wskazanych przez Sąd pierwszej instancji przepisów art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c., i art. 300 k.p. lub na podstawie wskazanych przez Syndyka w pozwie przepisów art. 134 ust. 1 w związku z art. 128 § 2 i ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze, nie zostały wykazane.

Sąd wskazał, że ze stanu faktycznego, potwierdzonego materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach tego postępowania wynika niepodważalnie, że kwoty, jakich zwrotu do masy upadłości żądał w pozwie Syndyk A. Spółka z o.o. w K. w upadłości likwidacyjnej, stanowią część wynagrodzenia wypłaconego pozwanej przez Spółkę A. Spółka z o.o. w K. za pracę wykonaną w miesiącach

styczeń, luty marzec i kwiecień 2009 r., przez pozwaną jako pracownika, na podstawie skutecznie zawartej, ważnej i realizowanej przez strony nieprzerwanie od października 2001 r. umowy o pracę. Poza sporem było, że na podstawie wskazanej umowy pozwana; będąca jednym z dwóch udziałowców spółki oraz członkiem dwuosobowego zarządu, została zatrudniona w Spółce w charakterze specjalisty ds. ubezpieczeń a więc że za wykonywaną pracę miał prawo do świadczenia wzajemnego w postaci wynagrodzenia, którego wysokość strony umowy są władne ustanowić w umowie i które na korzyść pracownika może być zmienione przez pracodawcę nawet jednostronnie. Niesporne jest również to, że kwota objęta żądaniem pozwu wyliczona została jako różnica między kwotą wynagrodzenia w wysokości 6.000 zł miesięcznie, rzeczywiście wypłacanego pozwanej przez spółkę nieprzerwanie od marca 2008 r., a kwotą minimalnego wynagrodzenia należnego powódce na warunkach z pierwotnego tekstu umowy o pracę. Sąd uznał, że z akt sprawy wynika, iż Syndyk masy upadłości, poza twierdzeniami, że działalność spółki A. Sp. z o.o. w K. za cały rok 2008 zakończona została stratą oraz że w chwili, gdy sporządzany był Aneks do umowy zwiększający wynagrodzenia pozwanej do 6.000 zł miesięcznie (czyli w grudniu 2008 r.) pozwana, jako udziałowiec i członek zarządu, musiała wiedzieć o złej kondycji finansowej, nie twierdził, nie zgłosił i nie przedstawił dowodów na okoliczność, że Spółka A. znajdowała się w złej kondycji finansowej również w marcu 2008 r. (czyli ponad rok przed datą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i prawie 16 miesięcy przed datą ogłoszenia tej upadłości), gdy miała miejsce rzeczywista, jednostronna podwyżka przez Spółkę wynagrodzenia zasadniczego pozwanej do kwoty 6.000 złotych miesięcznie. Jakkolwiek z akt sprawy nie wynikało, że w marcu 2008 r., gdy E. A. i jej mąż byli, współnikami reprezentującymi 100% kapitału zakładowego spółki A. Sp. z o.o. w K., będąc jednocześnie członkami dwuosobowego zarządu tej spółki, podwyżka wynagrodzenia pozwanej dokonana została w formie czynności dokonanej przez organ lub pełnomocnika wskazanych w art. 210 § 1 k.s.h., to nie ma również podstaw by te realną i realizowaną czynność uznać, w płaszczyźnie treści stosunku pracy łączącego już pozwaną i A. Sp. z o.o. i wykonywanego przez obie strony stosunku pracy zgodnie z ich wolą, za nieskuteczną. Sąd wskazał, że niewłaściwa reprezentacja spółki z o.o. jako pracodawcy przy dokonywaniu

czynności związanych z modyfikowaniem treści nawiązanego już i rzeczywiście realizowanego zgodnie z wolą stron, stosunku pracy, między członkiem zarządu a spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, nie mus prowadzić do bezwzględnej nieważności czynności prawnej dokonanej sprzecznie z zasada ustanowioną w art. 210 § 1 k.s.h. Z przepisów Kodeksu spółek handlowych i kodeksu pracy nie można wywieść, że każde naruszenie zasad reprezentacji spółki w umowie o pracę zawartej z członkiem zarządu prowadzi do bezwzględnej nieważności czynności wpływającej na powstanie i treść uprawnień pracowniczych, a w judykaturze przyjmuje się, że nie ma przeszkód do sanowania skutków takich czynności wg regulacji z art. 103 § 1 k.c., która dopuszcza również możliwość potwierdzenia umowy zawartej w imieniu osoby prawnej przez pełnomocnika działającego bez umocowania albo z przekroczeniem jego zakresu. Sąd drugiej instancji stwierdził, że wbrew ocenom Sądu pierwszej instancji, Aneksy do umowy o pracę między pozwaną E. A. a jej pracodawcą – A. Sp. z o.o. w K., zawarte w formie pisemnej w grudniu 2008 r., już przez należycie umocowanego do takich czynności z pozwana A. S., nie ukształtowały de facto prawa pozwanej do wynagrodzenia za pracę należnego z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę wiążącej strony od października 2001 r., lecz zatwierdzały stan istniejący, w sytuacji, gdy zasadnicze wynagrodzenie miesięczne o wartości kwotowej oznaczonej w aneksie, wypłacane było pozwanej za wola wszystkich organów spółki regularnie od marca 2008 r. Ponadto sam Syndyk przyznał, że pracodawca wypłacał E. A. wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 6 tysięcy złotych miesięcznie, nieprzerwanie już od marca 2008 r. a Aneksy z grudnia 2008 r. w tym zakresie nic nie zamieniały, lecz potwierdzały jedynie stan istniejący od dziewięciu miesięcy. Ważność i skuteczność wskazanych wyżej Uchwał nie została w trybie z ustawy Kodeks handlowy podważona przed Sąd a zawarte na ich podstawie z pozwaną Aneksy do umowy o pracę nie są nieważne (mimo antydatowania). Teść uchwał podjętych przez statutowe organy spółki potwierdziły jedynie okoliczność, że wynagrodzenie w kwocie 6.000 zł pozwanej przysługiwało od 1 marca 2008 r. Ocena ta, przy braku jakichkolwiek dowodów, że sanowana czynność z marca 2008 r. była czynnością sprzeczną z prawem lub z zasadami współżycia społecznego, albo że uzyskane w jej efekcie przez pozwaną prawo do

wynagrodzenia za pracę ze stosunku pracy w wysokości 6.000 zł złotych było efektem czynności, o jakich mowa w art. 527 k.c. lub w art. 128 § 2 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze, przemawiała za oddalaniem powództwa o zwrot części wynagrodzenia z pracą w całości.

Powyższe orzeczenie powód zaskarżył skargą kasacyjną, wnosząc o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 23 sierpnia 2013 r. w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w K. lub innemu równorzędnemu Sądowi wraz z obowiązkiem rozstrzygnięcia o kosztach procesu za postępowanie wywołane wniesieniem niniejszej skargi, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, według norm prawem przewidzianych, ewentualnie o uchylenie wyroku wyżej wymienionego Sądu w całości i jego zmianę w całości oraz orzeczenie co do istoty sprawy poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 15.052,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą kasacyjną wraz z kosztami zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Powód zarzucił naruszenie prawa materialnego: - art. 128 ust. 1 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze (ustawa z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, Dz.U. 2012, poz. 1112 ze zm.) w związku z art. 134 ust. 1 powołanej ustawy w związku z art. 300 k.p. poprzez ich niezastosowanie i nie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty objętej pozwem, w sytuacji gdy czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z współnikami spółki są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, a zatem wypłata wynagrodzenia na ich postawie powinna skutkować po stronie pozwanej obowiązkiem zwrotu świadczenia, jako nienależnego; oraz naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 60 k.c. w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 405 § 1 k.p. w związku z art. 410 § 1 k.c. art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że wypłacanie pozwanej zwiększonego wynagrodzenia za pracę bez podstawy prawnej od marca 2008 r. rodziło skutek w postaci dorozumianej zmiany treści stosunku pracy łączącego pozwaną z A. Sp. z o.o., podczas gdy okoliczności towarzyszące wypłacie zwiększonego wynagrodzenia wskazują jednoznacznie, że

wyłącznym celem wypłacenia pracownikowi większego wynagrodzenia za pracę było uszczuplenie majątku Spółki, a tym samym pokrzywdzenie jej wierzycieli.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw. Powołane w skardze naruszenia przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze należy ocenić jako niezasadne, ponieważ podstawę roszczeń ze stosunku pracy nie mogą stanowić przepisy zawarte w art. 128 oraz art. 134 wskazanej wyżej ustawy. Z pierwszego z tych przepisów (dokładnie z art. 128 ust. 2 w związku z ust. 1) wynika, że czynności prawne odpłatne dokonane przez upadłego będącego spółką lub osobą prawną w terminie sześciu miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości z jej współnikami, ich reprezentantami lub ich małżonkami, jak również ze spółkami powiązаныmi, ich współnikami, reprezentantami lub małżonkami tych osób są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Z kolei zgodnie z art. 134 ust. 1, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa lub została uznana za bezskuteczną, to co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego lub do niego nie weszło, podlega przekazaniu do masy upadłości, a gdy przekazanie w naturze jest niemożliwe, do masy upadłości powinna być wpłacona równowartość w pieniądzu”. Wbrew stanowisku skarżącego wskazać należy, że art. 300 k.p. pozwala na stosowanie do stosunku pracy jedynie przepisów Kodeksu cywilnego, odniesienie jego dyspozycji do przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego byłoby niedopuszczalne. W tej sytuacji możliwość zastosowania wskazanych unormowań jako podstawy roszczeń powoda wynikających ze stosunku pracy może wynikać tylko z uznania, że określają one bezpośrednio prawa i obowiązki pracowników i pracodawców w rozumieniu przyjętym w art. 9 § 1 k.p. Takiego wniosku nie można jednak wyprowadzić z brzmienia art. 128 § 2 w związku z § 1 wskazanej ustawy, który reguluje wprost czynności upadłej spółki dokonane z jej współnikami lub reprezentantami, a nie z pracownikami. Przeciwno takiemu wnioskowi przemawia również unormowanie zawarte w art. 129. Zgodnie z nim, jeżeli wynagrodzenie za pracę reprezentanta upadłego, określone w umowie o pracę lub umowie o świadczenie usług zawartej przed ogłoszeniem upadłości, jest

rażąco wyższe od przeciętnego wynagrodzenia za tego rodzaju pracę lub usługi i nie jest uzasadnione nakładem pracy, sędzia-komisarz z urzędu albo na wniosek syndyka, nadzorcy sądowego lub zarządcy uzna, że określona część wynagrodzenia, przypadająca za okres przed ogłoszeniem upadłości, nie dłużej jednak niż sześć miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, jest bezskuteczna w stosunku do masy upadłości, chociażby wynagrodzenie zostało już wypłacone. Sędzia-komisarz może uznać za bezskuteczne w całości lub części w stosunku do masy upadłości wynagrodzenie reprezentanta upadłego, przypadające za czas po ogłoszeniu upadłości, jeżeli ze względu na objęcie zarządu przez syndyka lub zarządcę nie jest ono uzasadnione nakładem pracy” (ust. 1). W przypadku, o którym mowa w ust. 1, sędzia-komisarz określa podlegające zaspokojeniu z masy upadłości wynagrodzenie w wysokości odpowiedniej do pracy wykonanej przez reprezentanta upadłego. Sędzia-komisarz wydaje postanowienie po wysłuchaniu syndyka, nadzorcy sądowego albo zarządcy oraz reprezentanta upadłego (ust. 2). W ocenie Sądu Najwyższego art. 129 określa dopuszczalny zakres podmiotowy i przedmiotowy ograniczeń korzyści wynikających z umów o pracę zawartych przed ogłoszeniem upadłości. Regulacja ta potwierdza wniosek, że art. 128 § 2 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze nie ma zastosowania do stosunku pracy. Mając powyższe na uwadze uznanie, że art. 128 § 2 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze nie ma zastosowania w niniejszej sprawie zwalnia Sąd Najwyższy od rozważania, czy w sprawie zostały spełnione przesłanki jego stosowania. Bezprzedmiotowe stało się również rozpatrywanie pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej odnoszących się do naruszeń przepisów, których zastosowanie w sprawie mogło nastąpić pod warunkiem zastosowania art. 128 § 2 ustawy- Prawo upadłościowe i naprawcze.

Nie znajduje uzasadnienia również zarzut naruszenia prawa materialnego poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 60 k.c. w związku z art. 5 k.c. w związku z art. 405 § 1 k.p. w związku z art. 410 § 1 k.c. art. 300 k.p. poprzez przyjęcie, że wypłacanie pozwanej zwiększonego wynagrodzenia za pracę bez podstawy prawnej od marca 2008 r. rodziło skutek w postaci dorozumianej zmiany treści stosunku pracy łączącego pozwaną z A. Sp. z o.o.

Ze stanu faktycznego, potwierdzonego materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach tego postępowania wynika niepodważalnie, że kwoty, jakich zwrotu do masy upadłości żądał w pozwie Syndyk A. Spółka z o.o. w K. w upadłości likwidacyjnej, stanowią część wynagrodzenia wypłaconego pozwanej przez Spółkę A. Spółka z o.o. w K. za pracę wykonaną w miesiącach styczeń, luty, marzec i kwiecień 2009 roku, przez pozwaną jako pracownika, na podstawie skutecznie zawartej, ważnej i realizowanej przez strony nieprzerwanie od października 2001 roku umowy o pracę. Niesporne było również to, że kwota objęta żądaniem pozwu wyliczona została jako różnica między kwotą wynagrodzenia w wysokości 6.000 złotych miesięcznie, rzeczywiście wypłacanego pozwanej przez spółkę nieprzerwanie od marca 2008 r., a kwotą minimalnego wynagrodzenia należnego powódce na warunkach z pierwotnego tekstu umowy o pracę. Ponadto z akt sprawy wynika, że Syndyk masy upadłości, nie przedstawił dowodów na okoliczność, że Spółka A. znajdowała się w złej kondycji finansowej również w marcu 2008 r. (czyli ponad rok przed datą złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości i prawie 16 miesięcy przed datą ogłoszenia tej upadłości), gdy miała miejsce rzeczywista, jednostronna podwyżka przez Spółkę wynagrodzenia zasadniczego pozwanej do kwoty 6.000 złotych miesięcznie. W ocenie Sądu Najwyższego istotne znacznie ma również fakt, że wbrew ocenom Sądu pierwszej instancji, Aneksy do umowy o pracę między pozwaną E. A. a jej pracodawcą – A. Sp. z o.o. w K., zawarte w formie pisemnej w grudniu 2008 r., już przez należycie umocowanego do takich czynności A. S., nie ukształtowały de facto prawa pozwanej do wynagrodzenia za pracę należnego z tytułu pracy wykonywanej w ramach umowy o pracę wiążącej strony od października 2001 r., lecz zatwierdzały stan istniejący od marca 2008 r., bowiem od tego momentu wynagrodzenie miesięczne o wartości kwotowej oznaczonej w aneksie, wypłacane było pozwanej za wola wszystkich organów spółki. W tym miejscu stwierdzić należy, że w razie wadliwego zawarcia przez spółkę umowy nie można pominąć art. 17 k.s.h., w którym została przewidziana możliwość sanowania przez wyrażenie zgody (w terminie dwóch miesięcy) nieważnej czynności zawartej przez spółkę bez wymaganej uchwały wspólników, walnego zgromadzenia albo rady nadzorczej. Przepis ten, stanowiący *lex specialis* do art. 103-104 k.c., nie dotyczy rady nadzorczej ani pełnomocników

zgromadzenia wspólników, którzy dokonują czynności o charakterze wewnętrznym (tak: A. Kidyba: Komentarz aktualizowany do art. 17 Kodeksu spółek handlowych, LEXel 2012), podkreślenia jednak wymaga, że w Kodeksie spółek handlowych przewidziana została możliwość sanowania wadliwie (przez brak stosownego umocowania) zawartych czynności prawnych. Potwierdza to słuszność odrzucenia sankcji bezwzględnej nieważności umowy zawartej w imieniu spółki handlowej przez nieuprawniony do tego organ spółki lub osobę do tego nieuprawnioną działającą w imieniu spółki. Ponadto nieważności zawartej umowy o pracę, w niniejszej sprawie kwestia ta będzie dotyczyć jedynie postanowień aneksów do ważnie zawartej umowy, nie oznacz że taka czynność prawna nie podlega konwalidacji - tak, jak w przypadku naruszenia art. 203 k.s.h. W takiej sytuacji strony mogą nawiązać umowny stosunek pracy przez czynności dorozumiane, w szczególności wskutek dopuszczenia pracownika do pracy, przyjmowania pracy przez pracodawcę i realizowania takiego stosunku prawnego, który odpowiada cechom stosunku pracy określonym w art. 22 k.p. w niniejszej sprawie z niekwestionowanych ustaleń wynika, że pierwotny stosunek pracy w zakresie wynagrodzenia został w ten sposób zmieniony poprzez zwiększenie wynagrodzenia pozwanej do kwoty 6 000 zł. Mając to wszystko na uwadze, nie ma w zgromadzonym materiale dowodowym podstaw uzasadniających, zobowiązanie pozwanej do zwrotu Syndykowi masy upadłości, jakiegokolwiek części wynagrodzenia za pracę objętego sporem na podstawie art. 405 k.c. w związku z art. 410 § 1 i 2 k.c. O bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanej lub świadczeniu nienależnym nie może być mowy skoro nie jest kwestionowane, że pozwana otrzymała objęte roszczeniem kwoty jako ekwiwalent za pracę.

Mając powyższe rozważania na uwadze, skarga kasacyjna oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego okazała się nieuzasadniona, w związku z powyższym Sąd Najwyższy, w myśl art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił, skargę kasacyjną.